

# PROJEKTANT – MYŚLICIEL – PEDAGOG

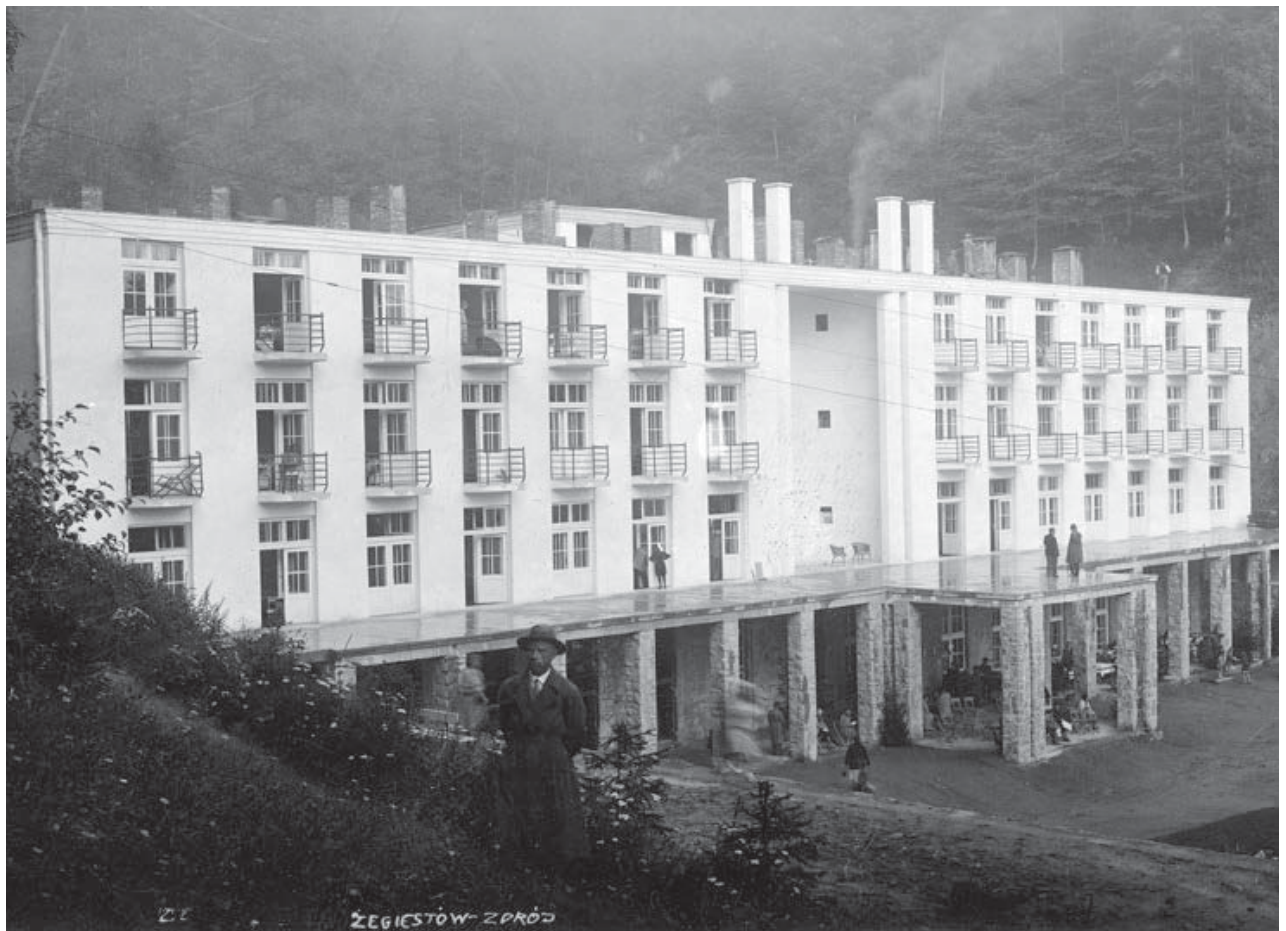
**P**o przedstawieniu działalności Adolfa Szyszko-Bohusza w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz omówieniu jego działalności jako architekta i restauratora zabytków przyszedł czas na prezentację jego poglądów na architekturę oraz zasad, jakimi kierował się w pracy ze studentami. Rektor-architekt nie pozostawił swoich „gawęd z uczniami”, analogicznych do tych, jakie spisał jego następca na stanowisku rektora, Konstanty Laszczka<sup>1</sup>. Jednak każdy nauczyciel, mający poczucie misji wychowawczej, na marginesie rutynowych zajęć prowadzi z uczniami rozmowy, w których popularyzuje pewien system wartości na szerszym tle niż tego wymaga program nauczania.

Na przełomie 1946 i 1947 roku miała miejsce wystawa jubileuszowa Adolfa Szyszko-Bohusza. Stanisław Turczyński w towarzyszącym jej katalogu napisał: „Do zespołu architektów przodujących w naszym kraju należy Adolf Szyszko-Bohusz, który swoją wieloletnią pracą, wszechstronną wiedzą i talentem zasłużył w pełni na miano wybitnego artysty i konserwatora, uczonego i pedagoga”<sup>2</sup>. Swe wprowadzenie

1  
2

K. Laszczka, *Gawędy z uczniami*, Warszawa 1927.

S. Turczyński, *Adolf Szyszko-Bohusz. Ku upamiętnieniu 40 lat twórczości artystycznej i 30 lat pracy nad odbudową Wawelu*, w: *Wystawa jubileuszowa Adolfa Szyszko-Bohusza w Pałacu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Grudzień 1946-styczeń 1947*, Kraków 1946, s. 5.



Nowy Dom Zdrojowy w Żegiestowie-Zdroju, 1930, Narodowe Archiwum Cyfrowe

do wystawy zakończył: „Reasumując dzieło wieloletniej pracy Adolfa Szyszko-Bohusza w czterech kierunkach równocześnie, trudno wstrzymać się od wyrazów podziwu dla jego pracowitości oraz uznania dla jego wiedzy i talentu wraz z zasłużonym hołdem i życzeniem: *ad multos annos*”<sup>3</sup>. Nie przypadkiem na początku i na końcu swej laudacji Stanisław Turczyński powtórzył prawie te same słowa o pracowitości, wiedzy i talencie naszego bohatera. Niestety życzenie *ad multos annos*, wypowiedziane pod koniec 1946 roku, oznaczało niecałe dwa lata. Tym niemniej osiągnięcia już zapisane na koncie jubilata w zupełności wystarczyły do uzasadnienia uroczystej pochwały. Jej istotą jest równoczesne podkreślenie zasług „artysty i konserwatora” oraz „uczonego i pedagoga”. Budowle, które Adolf Szyszko-Bohusz restaurował lub projektował, w większości wciąż stoją – i są używane. Prace naukowe, zapisane wykłady, rysunki i projekty – mogą być ponownie czytane i oglądane. Jednak osiągnięcia pedagogiczne przemijają wraz z uczniami, którzy mogą wspominać swoją współpracę z profesorem.

Świadectwo dotyczące pracy pedagogicznej Adolfa Szyszko-Bohusza zaprezentował w katalogu do tej samej wystawy jubileuszowej Henryk Jasiński. Swój artykuł *Adolf Szyszko-Bohusz jako pedagog* zaczyna od stwierdzenia, że w związku z wystawą trzeba osobno napisać o działalności pedagogicznej jubilata, działalności prowadzonej bez przerwy od lat trzydziestu kilku. Słowa te napisano w 1946 roku, a więc licząc od 1912 roku i pamiętając o udziale naszego bohatera w tajnym nauczaniu podczas drugiej wojny światowej, tych lat okazuje się być dokładnie trzydzieści cztery. Autor wspomnienia kontynuuje: „Napisać trzeba dlatego, że działalność ta [pedagogiczna], jak widać z jej ciągłości i wyników, nie jest czymś przypadkowym i ubocznym, lecz stanowi integralną część całości jego dotychczasowego dzieła”<sup>4</sup>. Zdaniem Henryka Jasińskiego Adolf Szyszko-Bohusz jest wychowawcą bardzo popularnym wśród młodzieży. Jasiński stwierdza: „Dostanie się pod jego kierownictwo było gorącym życzeniem bodaj każdego młodego człowieka, mającego zamiar studiować architekturę”.

3

Tamże, s. 18.

4

H. Jasiński, *Adolf Szyszko-Bohusz jako pedagog*, w: *Wystawa jubileuszowa Adolfa Szyszko-Bohusza...*, dz. cyt., s. 19.